

Sygn. akt II AKa 311/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jerzy Leder

Sędziowie: SA – Józef Czurko

SSO (del) – Marek Celej (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r.

sprawy A. F.

w przedmiocie odszkodowania za szkodę i zadośćuczynienia za krzywdy wynikłe z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt VIII Ko 461/10

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że podwyższa kwotę zadośćuczynienia zasądzonego od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy A. F. do kwoty 20.000 zł (dwudziestu tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 29 czerwca 2010 roku do Sądu Okręgowego w. W. wpłynął wniosek A. F., nadany w (...) placówce pocztowej w dniu 23 czerwca 2010 roku, o zasądzenie od Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie zakończonej uniewinniającym wyrokiem Sądu Rejonowego d. W. Ś. z dnia 06 lutego 2009 roku, sygn. akt V K 1243/07 utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w. W. X Wydziału Karnego Odwoławczego z dnia 03 lipca 2009 roku, sygn. akt X Ka 396/09 kwot:

- tytułem zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu, utratę dobrego imienia i szkody psychiczne, równowartość 25.000 Euro

- tytułem odszkodowania za utracone wynagrodzenie równowartości 24.144,74 Euro, koszty podróży do Polski równowartość 4.062,12 Euro, za zakup niezbędnego wskutek pogorszenia zdrowia aparatu słuchowego 453 Euro oraz za usługi adwokackie 27.200 zł i równowartość 10.000 Sk i 40.000 Sk,

tj. łącznie 53.659,86 Euro, 27.200 zł i równowartość 50.000 S. z ustawowymi odsetkami od dnia zgłoszenia obecnego wniosku do dnia Z., a także koszty obecnego postępowania, w tym zastępstwa adwokackiego (k.3-7).

Na rozprawie w dniu 13 września 2011 roku wnioskodawca i jego pełnomocnik podtrzymali żądanie przedstawione we wniosku precyzując, iż łączna kwota dochodzonego roszczenia to kwota 263.784,10 zł i jest to kwota pomniejszona o 1.392 zł. W tym, zadośćuczynienie to kwota – 107.500 zł, pozostała kwota – tytułem odszkodowania.

Prokurator wniósł o zasądzenie kwoty 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia, natomiast wniósł o oddalenie wniosku w pozostałym zakresie, w tym w zakresie odszkodowania.

Sąd Okręgowy w. W. wyrokiem z dnia 10 maja 2012 roku:

I. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 1500 (tysiąc pięćset) złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia, obie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. W pozostałym zakresie wniosek oddalił;

III. Kosztami odszkodowania obciążył Skarb Państwa

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył pełnomocnik wnioskodawcy A. F. i na zasadzie art. 434 k.p.k. zaskarżył wyżej wymieniony wyrok w punkcie drugim.

Na zasadzie art. 429 § 2 , 438 pkt. 2 i 3 oraz 440 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił rażąco niesprawiedliwość wydanego orzeczenia w szczególności polegającą:

I. Na obrazie przepisów postępowania, mającej bezpośredni wpływ na treść błędnego wyroku, jaki zapadł w niniejszej sprawie, a mianowicie:

1) Art. 4, 7, 92 i 410 k.p.k. poprzez bardzo wybiórczą i sugestywną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w sytuacji, gdy zebrane w sprawie dowody jednoznacznie wskazują, iż zarówno kwota zasądzona od Skarbu Państwa z tytułu odszkodowania, jak i zadośćuczynienia jest wyjątkowo rażąco niska.

2) Na pogwałceniu przepisu art. 242 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia zaskarżonego wyroku gdzie m.in. przyjęto „(...) ewentualny ostracyzm środowiskowy (...)” – z jednej strony, z drugiej zaś uznano, iż „(...) zatrzymanie (wnioskodawcy-przypis autora apelacji) odbiło się w (...) prasie echem (...)”.

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający decydujący wpływ na jego treść, a polegający m.in. na:

1) Bezzasadnym uznaniu jakoby wnioskodawca zarabiał obecnie 11 tyś. (...) skoro obecnie obowiązującą walutą w na terytorium R. S. jest EURO;

2) Stwierdzeniu jakoby „(...) szkoda wynika z uniemożliwienia wnioskodawcy pracy zarobkowej (...) winna odpowiadać hipotetycznie kwocie oszczędności, jaką wnioskodawca mógłby poczynić (...)” podczas gdy Sąd I instancji pominął milczeniem możliwość utraty zarobkowania i czynienia bieżących wydatków nie tylko w okresie trwania tymczasowego aresztowania, ale także bezpośrednio po opuszczeniu aresztu śledczego (niemożliwość znalezienia pracy).

I wnosil:

o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w punkcie II zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelację pełnomocnika wnioskodawcy należy uznać za zasadną tylko co do zarzutów dotyczących wysokości zasądanego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia za doznane krzywdy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji trafnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań wnioskodawcy, zarówno w odniesieniu do kwestii szkody, jaka powstała na skutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, jak i zadośćuczynienia za krzywdę z tego tytułu wynikającą. Przeprowadzony tok rozumowania Sądu jest precyzyjny, wysnuty z faktów przekazanych na rozprawie przez wnioskodawcę i opinii biegłych w zakresie laryngologii (kwestie ubytku słuchu, a okres pobytu w areszcie śledczym) i dermatologii (grzybica paznokci).

Odnosząc się do tych kwestii zdrowotnych Sąd Okręgowy, w oparciu o bardzo kompleksowe opinie, słusznie doszedł do przekonania, że pobyt wnioskodawcy w areszcie nie pogorszył stanu narządu słuchu wnioskodawcy. Również schorzenie dermatologiczne pod postacią grzybicy paznokci, które po raz pierwszy rozpoznano w październiku 2007 r., także nie było związane z warunkami higienicznymi panującymi w areszcie śledczym. W tej sytuacji konkluzja Sądu I instancji, że nie zachodzi związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy pobytem, niespełna dwumiesięcznym, w areszcie, a stwierdzonymi dolegliwościami (ubytek słuchu czy grzybica paznokci) jest jak najbardziej prawidłowa, będąca pod ochroną art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy także prawidłowo odniósł się do szkody, jaka powstała na jego majątku w skutek pobytu w areszcie. Sam wnioskodawca zeznał, iż pracując w charakterze doradcy, prowadząc własną działalność gospodarczą, miał niewielkie dochody i to wcale nie regularne. Zeznał, że mógł zaoszczędzić ok. 5.000 (...), a miał na utrzymaniu pracującą żonę i dwoje dzieci. Sąd Odwoławczy podzielił zapatrywanie Sądu Okręgowego w zakresie odszkodowania za poniesioną szkodę i słusznie nie uznał w tym zakresie zwrotu kosztów podróży do Polski (wnioskodawca jest obywatelem S.) jak i wydatków poniesionych na usługi adwokackie, zwłaszcza dotyczące usług adwokackich wykonywanych przez prawników S.. W tym zakresie argumentacja Sądu, że na podstawie przepisów ujętych w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego można domagać się odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe pozbawienie wolności lub zatrzymanie, a nie za wszelkie koszty, jakie wnioskodawca poniósł w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem karnym, zasługuje na aprobatę.

Nie można zgodzić się z poglądem autora apelacji, że Sąd pominął milczeniem utratę zarobkowania po opuszczeniu aresztu śledczego przez wnioskodawcę. Sąd Okręgowy wyraźnie przyjął, że problemy wynikające ze znalezieniem pracy przez A. F. nie były bezpośrednio związane z dwumiesięcznym pobytem w areszcie, lecz z toczącymi się wobec niego innymi procesami w jego ojczystym kraju. Ta konstatacja Sądu nie jest stwierdzeniem dowolnym, lecz została wysnuta na tle ujawnionych w sprawie innych okoliczności dotyczących życia A. F. na S.. Tym samym Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów apelującego w zakresie błędnych ustaleń Sądu I instancji w zakresie rozważań co do odszkodowania za poniesioną szkodę. Należy podkreślić, iż argumentacja Sądu jest oparta na tle całego zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w tym zakresie żadnych uchybień, gdyż Sąd orzekający wziął pod uwagę i należycie uzasadnił wszelkie kwestie, które rzutują na wysokość odszkodowania za poniesioną szkodę.

Istotę szkody materialnej, podlegającej naprawieniu roszczeniem odszkodowawczym przewidzianym w przepisach art. 552 k.p.k., trafnie ujął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 1957 r. (2 CR 304/57, OSN 1958, z. III, poz. 76) stwierdzając, że szkodę majątkową stanowi różnica między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, a zatem podlegającą naprawieniu szkodą jest nie wysokość utraconych przez pozbawionego wolności dochodów, a różnica pomiędzy dochodami, które by uzyskał, a wydatkami, które by poniósł.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji, który bardzo starannie, z zachowaniem zasad logicznego rozumowania i wyciągania właściwych wniosków zbadał i ocenił zeznania wnioskodawcy odnosząc się niemalże do każdego ich fragmentu, związanego z istotą poniesionej przez niego szkody.

Natomiast nie można odmówić pewnej słuszności pełnomocnikowi wnioskodawcy w zakresie wysokości zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę fakt, iż okres stosowanego wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania trwał prawie dwa miesiące, że nie doznał on w czasie tego pobytu szczególnych cierpień ze strony współoskarżonych czy funkcjonariuszy służby więziennej. Słusznie też Sąd meriti podkreśla, że było to jego pierwsze pozbawienie wolności, w obcym kraju, gdzie nie znał języka ani nie miał rodziny. Był zdany na pomoc i opiekę jedynie ze strony pracowników placówki dyplomatycznej. Sąd I instancji uwzględnił też fakt, iż jego zatrzymanie odbiło się w (...) prasie echem, z uwagi na pozycję jego brata piastującego wysokie stanowisko w Unii Europejskiej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego te argumenty niewątpliwie wzmagały poczucie krzywdy we wnioskodawcy. Sąd kontrolujący zaskarżone orzeczenie uznał, iż Sąd I instancji nie zwrócił uwagi na kłopoty wnioskodawcy ze znalezieniem pracy po uchyleniu tymczasowego aresztowania, które niewątpliwie miały miejsce. Kwestia ta winna być wzięta pod uwagę w sferze rozważań, jednakże Sąd Okręgowy w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie poświęcił należytej uwagi. Uznał, że problemy wnioskodawcy w tym zakresie nie są istotną okolicznością wpływającą na wysokość zadośćuczynienia. Takiego stanowiska Sąd Apelacyjny nie podziela.

W ocenie Sądu odwoławczego skutki fizycznego pozbawienia wolności A. F. mogą wykraczać poza moment zwolnienia wnioskodawcy z aresztu, zwłaszcza związane z utratą zatrudnienia i problemem ze znalezieniem pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach sygn. II Aka 124/11).

Tym samym w ocenie Sądu odwoławczego zasądzona kwota tytułem zadośćuczynienia kwota jest zbyt niska i przy tych wszystkich rozważaniach, które zasadnie i słusznie Sąd przyjął, jest ona zdecydowanie nieadekwatna. Mając to na uwadze Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w tym zakresie i podwyższył kwotę zadośćuczynienia do 20.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku. Jest to kwota, która uwzględnia wszelkie okoliczności sprawy, adekwatne do zadośćuczynienia doznanej przez wnioskodawcę krzywdy.

Na marginesie należy zauważyć, iż Sąd Okręgowy niesłusznie przy zasądzeniu odszkodowania dla wnioskodawcy, posłużył się oceną aktualnego poziomu zamożności społeczeństwa w Polsce. Tego rodzaju argument, wynikający z sytuacji materialnej społeczeństwa, czy też Skarbu Państwa nie ma i nie może mieć żadnego wpływu na wysokość zasądzonego odszkodowania za wynikłą szkodę i zadośćuczynienie za krzywdy wynikłe z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące analizy przedmiotowej sprawy w zakresie odszkodowania za szkodę, jaka wyniknęła dla wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa na podstawie art. 554 § 2 k.p.k.